

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:
rocznik 26 k. 40 h. z 2-kiolną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 6 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego mlejsee 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., male ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Wico włościan

Przemysł, 27 października. Wico włościan z powiatu przemyskiego odbył się wczoraj w teatrze letnim na „Zamku“. Po zagajeniu wico przez p. Skwarke, rozpoczęto obrady nad wyborem posła do Rady państwa z IV. kurii. Pierwszy przemawiał p. dr. Jarosiewicz na tle programu politycznego i ekonomicznego stronnictwa socjalno-demokratycznego. Zainterpelowany przez adw. p. dr. Kormosza, oświadczył, że w razie wyboru przyłączy się w parlamencie do grupy posłów socjalistycznych. Ks. Zacharjasiewicz, kandydat drugi, wyjaśnił, że źle rozumiano jego pierwszą mowę kandydacką. Obeym jest mu wszelaki socjalizm, bo nie opiera się on na ewangelii. Wicojący uchwalił w końcu większością wcale pokązną, popierać w IV. kurii kandydaturę p. dr. Jarosiewicza. Obradowano do 4 popołudniu.

Wspólne konferencje ministeryalne.

Wiedeń, 27 października. Dziś rozpoczynają się pod przewodnictwem hr. A. Gołuchowskiego dalsze wspólne konferencje ministrów austriackich i węgierskich w sprawie kolei bośniackich. Jak zapewniają, ma być obecnie uzyskane ostateczne porozumienie. Ministrowie węgierscy: Szell, Hege- ducs, Lukacs i Fejerwary przybyli już do Wiednia i wezmą także udział w uroczystościach, z okazji zaślubin arc. Raineryi z ks. R. Württembergiem.

Cesarz u hr. Stefani Lonyay.

Wiedeń, 27 października. Cesarz udał się wczoraj popołudniu z Schönbrunna do Kalksburga i złożył wizytę hrabini Stefani Lonyay.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 27 października. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego referent przedłożył sprawozdanie, dotyczące znanej deklaracji arcyks. Franciszka Ferdynanda. Na propozycję prezydenta, uchwalono sprawę tę umieścić na porządku dziennym posiedzenia wtorkowego.

P. Ugron a stronnictwo niezawisłości na Węgrzech.

Budapeszt, 27 października. Poseł Ugron, powróciwszy obecnie do Budapesztu, oświadczył, iż bardzo go zdziwiły doniesienia dzienników, jakoby zamierzał wycofać się z życia politycznego.

P. Ugron przyznał, że między nim a jego stronnictwem (niezawisłości) nastąpiło nieporozumienie w kwestyi inartykulacji ustawy o małżeństwie arcyks. Franciszka Ferdynanda, lecz pomimo tego nie ma on wcale zamiaru wycofywać się z życia publicznego.

Gdyby partya niezawisłości obstawała przy odmiennej, niż on, opinii, w takim razie p. Ugron opuści szeregi tego stronnictwa, ale bynajmniej nie złoży mandatu do Sejmu.

Jak slychać, stronnictwo niezawisłości zażąda na najbliższym posiedzeniu Sejmu od rządu przedłożenia ustawy domu Habsburgów, a w razie gdyby temu życzeniu odmówiono, partya niezawisłości zamierza urządzić obstrukcję podczas obrad nad inartykulacją przysięgi arcyks. Franciszka Ferdynanda.

Sprawa awanturniczego adjutanta.

Budapeszt, 27 października. W aferze byłego porucznika Keglevica, b. adjutanta księżnej Ludwiki Koburgskiej, zwrócił się poseł Polonyi, interesujący się bliżej tą sprawą, do sądu wojakowego z prośbą o pozwolenie mu odbycia konferencji z Keglevicem. Sąd wojakowy polecił Polonyemu, aby zwrócił się w tej mierze bezpośrednio do ministrowstwa wojny. Tymczasem w sprawę tę wnięszaly się sądy kroackie, które uważają, że afera ta należy wyłącznie do ich kompetencji, a podług ustaw kroackich zasądzony nie może mieć kuratora, w którym to charakterze żądał Polonyi konferencji z Keglevicem.

Choroba matki cesarza Wilhelma.

Berlin, 27 października. Z Cronberg nadeszły tu znova niepokojące wieści o stanie zdrowia cesarzowej-wdowy Fryderykowej

Hr. Posadowski nie poda się do dymisji.

Berlin, 27 października. Wbrew wczorajszym zapewnieniom dzienników, utrzymują tu w kołach miarodajnych, że sekretarz stanu hr. Posadowsky-Wehner nie zamierza podać się do dymisji, lecz pragnie głośną dziś aferę owych 12.000 marek, zażądanych przez rząd od przemysłowców na cele *Zuchthausvorlage* wyjaśnić szczegółowo przed parlamentem.

Setna rocznica urodzin Moltkego.

Berlin, 27 października. Wczoraj obchodzono w całych Niemczech setną rocznicę urodzin feldm. Moltkego. (Moltke umarł 24 kwietnia 1891 r., mając 91 lat. *Red.*)

Samobójstwo sędziego.

Trenczyn, 27 października. Starszy sędzia lawiczny Jerzy Wiktoriesz zastrzelił się w Hawie. Powód samobójstwa niewiadomy.

Anarchista w Budapeszcie?

Budapeszt, 27 października. Stwierdzone jest obecnie, że aresztowane onegdaj w Peszcie indywiduum nazywa się Maks Tolb, liczy 25 lat, urodzony w Peszcie. Z powołania jest kantorzystą. Podczas przesłuchiwania go na policji, Tolb zachowywał się w ten sposób, że nabrano przekonania, iż jest to człowiek niepoczytalny. Tolba oddano sądowi karnemu.

Strejk w Ameryce.

Nowy Jork, 27 października. Strejk w Hazleton uważać należy za ukończony, o ile wchodzi w rachubę przedsiębiorcy, którzy uwzględnili żądania robotników. W okręgach, gdzie przywrócono pracę w najbliższy poniedziałek zostanie podjęta na nowo.

Morderstwo dziewcząt w Polnej.

Wiedeń, 27 października. Korespondencya lokalno-sądowa, t. zw. *Gerichtshalle* zapewnia, że doniesienie *Narodnich Listów*, jakoby w procesie Hilsnera nastąpić miała sensacyjna niespodzianka, która pociągnie za sobą przerwę w rozprawie, jest bezpodstawne.

Pisek, 27 października. W dalszym ciągu przesłuchiwania oskarżonego, Hilsner opisuje wędrówki swoje po Morawie i Czechach. Prezydent zwraca uwagę na to, że oskarżony nie może podać, gdzie przebywał między 16 a 17 lipca r. 1897, w którym to czasie Klimówna miała być ostatni raz widziana. Hilsner oświadcza, że bawił wtedy w Goldjenikau. Prezydent zwraca mu uwagę, że on był tam dopiero 18 lipca. Oskarżony podaje, że był także w Iglawie i tam opowiadał, że udaje się do Polnej, co jednak nie było prawdą. Na uwagę, że kochanka jego Beneschówna twierdziła, iż chce z nim rozwiązać stosunek, bo ją zdradza z niejaką Klimówną, Hilsner odpowiada, że o tem nie wie i twierdzi, że przecież Beneschówna byłaby mu robiła z tego powodu zarzuty, co się nie stało. Prezydent wskazuje na to, że suknie Klimówny są w podobny sposób rozdarte, jak Hruzówny, z czego prokurator wnosi, że Hilsner jest także mordercą Klimówny.

Oskarżony oświadcza, że nie popełnił żadnego morderstwa i nie o tem wszystkiem nie wie. Jest możliwem, że go ktoś widział w lasku, w którym oba trupy znalezione, ponieważ w tym lesie była publiczna droga od Deutschbrod, dokąd się często udawał, przecież jednak stanowczo, jakoby, chodząc po lesie, był kogokolwiek wymijał. Na żądanie jednego z obrońców oskarżonego, odczytano list, który Hilsner pisał z Pragi do Beneschówny, w czasie, kiedy służył przy wojsku. List ten wywołuje ogólną wesołość. Hilsner czyni w nim kochance swej zarzuty, że mu jest niewierna i przysięga na swój miecz, że się zemści.

Dalsze przesłuchiwanie oskarżonego przez wotantów, prokuratora i zastępcę strony prywatnej, dra Buxę, nie przynosi nic nowego, podobnie, jak odczytanie protokołu znalezienia zwłok Hruzówny. Następnie prezydent pokazuje *corpora delicti*: suknie, bieliznę i inne przedmioty, które były własnością Hruzówny.

Zastępca strony prywatnej dr. Baxa znajduje, że bluzka Hruzówny obecnie ma więcej plam krwawych, niż przedtem.

Obrońca Hilsnera oświadcza, że świadkowie złożą zeznania, iż z bluzką tą od czasu pierwszej rozprawy nie się nie stało.

Rozprawa popołudniowa rozpoczęła się przesłuchiwaniem świadków. Jako pierwszy świadek staje matka Agnieszki Hruzówny, osoba w wieku już podeszłym.

Opowiada najpierw stosunki rodzinne, nie przedstawiające nic ciekawego. Zapytana o okoliczności, towarzyszące śmierci jej córki, dostaje spazmów, wkrótce jednak odzyskuje przytomność i potwierdza pytanie prezydenta, że córka jej znała Hilsnera. Na zapytanie z czego to wnosi, odpowiada, że Hilsner raz chodził za jej córką w Zhorze; córka jej opowiadała, że prześladowa ją jakiś mężczyzna, który jest szewcem. Przewodniczący stwierdza, że to zeznanie świadka jest zupełnie nowe. Hruzowa oświadcza na to, że to samo pierwej już opowiadała opiekunowi swej córki.

Pisek, 27 października. W dalszym ciągu rozprawy przesłuchiowano matkę zamordowanej Hruzówny. Na zapytanie przewodniczącego, czy może podać jakieś szczegóły, z których by można wnosić o wielkiej miłości brata do siostry i czy była jakaś specjalna sposobność, przy której Jan Hruza by to był okazał, zeznaje świadek, że sobie tego nie może przypomnieć.

Na pytanie obrońcy Auredniczka oświadcza świadek, że Hilsner kupił coś jej córce na odpuszcie w Zhorze. Odpust ten był w dniu św. Małgorzaty. Następnie zeznaje świadek na naturczywe pytania obrońcy, kiedy Agnieszka wróciła z odpustu — że nie może sobie tego przypomnieć.

Przewodniczący zwraca jej uwagę na to, że o to już była pytana, ale świadek nie wie już nawet czy to sędzia, czy też jakiś inny pan pytał ją o to.

Następny świadek opiekun Hruzówny, Józef Nowak zeznaje, że nie znał Hilsnera, że mu jednak przy jakiejś okazji mówiła Agnieszka, iż obawia się jakiegoś mężczyzny, żyda. Zwracając się do trybunału zastrzega się świadek przeciwko przypuszczeniu, jakoby Jan Hruza mógł być mordercą swojej siostry i przedstawia potem zniknięcie Hruzówny, szukanie jej w lesie i znalezienie zwłok.

Wbrew temu, co mówił poprzedni świadek, oświadcza Nowak, że zamordowana nie tylko w niedzielę chodziła do Polnej, lecz i w dni powszednie. Gdy obrońca zwrócił uwagę na sprzeczność tych zeznań powiedział świadek, że Marya Hruzowa jest już całkiem głupia i ma słabą pamięć.

Św. Prehal, u której zamordowana uczyła się szyć, zeznaje, że Agnieszka w krytycznym dniu o kwadras na 6 wyszła od niej.

Świadek poznaje przedłożone jej suknie zamordowanej, jako te, które Agnieszka miała wówczas na sobie. O tem, żeby się Hruzówna miała skarżyć na prześladowanie jej przez Hilsnera, świadkowi nie nie wiadomo.

Św. Katarzyna Dworzak znała dobrze Hilsnera i widziała go 29 marca o g. 11 przed południem na drodze z lasku Brzezina do Polnej, ubranego w zielony garnitur.

Następnie odczytano kilka zeznań protokolarnych, a między niemi pomocnika garncarskiego nazwiskiem Skalek, który był raz świadkiem kłótni pomiędzy Hilsnerem a jego matką i slyszal, jak ona swego syna nazywała łotrem i rozbójnikiem i groziła mu skargą do naczelnika kahału.

Św. Jellinek zeznał do protokołu, że widywał Hilsnera często w lesie Brzezina.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Sytuacya w Chinach.

Londyn, 27 października. Depesza z Szangaju donosi, że wieckrólowie i gubernatorowie prowincyi Jankse otrzymali od cesarzowej regentki edykt, który wzywa ich, ażeby podali formę ukarania księcia Tuana i innych winnych. Wieckrólowie odpowiedzieli telegraficznie, iż żądają zastosowania najostrejszej kary względem księcia Tuana.

Według ustawy chińskiej, karą taką jest skazanie winnego na powolną śmierć, oraz konfiskata majątku i degradacya społeczna całej rodziny.

Standard donosi, że cesarz i cesarzowa regentka wystosowali do cesarza Wilhelma i do królowej Wiktoryi telegram z podziękowaniem za zawarcie umowy angielsko-niemieckiej.

Waszyngton, 27 października. Do tutejszego posła chińskiego nadeszła depesza, donosząca, że Kangyi zachorował i umarł dnia 18 b. m., a Yuksiau, gubernator prow. Szansi, popełnił samobójstwo.

Rzym, 27 października. Agencya Stefaniego donosi z Pekinu 24-go b. m.: konwój, wiozący pro-

wiant, stoczył 20-go b. m. kolo Matao potyczkę z oddziałem Bokserów. Bokserzy z wielkimi stratami zostali rozprószeni.

Bruksela, 27 października. Dzienniki przepełnione są szczegółami o niedających się opisać okrucieństwach, jakie popełniali Rosjanie i Japończycy na bezbronnym Chińczykach w czasie oblężenia fortów w Taku.

Podobno 20.000 Chińczyków śięto.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Kapstadt, 27 października. Boerowie zabrali Jacobsdal po silnej walce, w której Anglicy mieli 34 zabitych.

Johannesburg, 27 października. Oddział Boerów napadł dnia 19 bm. pod dowództwem Jana Bothy na pociąg pomiędzy stacyami Heidelberg i Greylingstad i odciał oddział brygady strzelców, jadący tym pociągiem. W walce padło dwóch oficerów angielskich i znaczna liczba żołnierzy, poczem cały oddział musiał się poddać.

London, 27 października. Z Masern donoszą pod datą 22-go bm., że Stein znajduje się w Foursburgu, którą to miejscowość proklamował jako stolicę wolnego państwa Oranii.

Spotkanie hr. Viscontiego Venosty z hrabią Góluchofskim.

Rzym, 27 października. Zapewniają tu, że wkrótce nastąpi spotkanie włoskiego ministra spraw zagranicznych Viscontiego Venosty z hr. Góluchofskim. Według depeszy *Secolo* z Wiednia, król Wiktor Emanuel powołał do Rzymu hr. Nigre, ambasadora w Wiedniu, celem omówienia z nim ważnych spraw, dotyczących polityki zagranicznej oraz spotkania Viscontiego z Góluchofskim. Hr. Nigra pozostanie w Rzymie do N. Roku.

Z wiedeńskiej Rady miejskiej.

Wiedeń, 27 października. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej przyszła pod dyskusję sprawa podrożeń mięsa. Burmistrz wskazał na to, że urządzenie miejskich jatek zależy od tego, czy gmina postara się także o zakupy, co tylko ręka w rękę z rządem da się przeprowadzić. Na najbliższej sesji Rady państwa będą posłowie musieli stać się o to. W sprawie węglowej, postanowiła Rada miejska, prosić rząd o upaństwowienie a ewentualnie o sekwestrację krajowych kopalń węgla, wybór wydziału do naradzenia się nad tą kwestją ekonomiczną, zaprosić miasta do współdziałania w akcyj i poczynić studia w sprawie sprowadzenia drzewa na targ wiedeński.

Zaprzeczenia.

Amsterdam, 27 października. Członek misji boerskiej Wessels oświadcza, że wiadomość, jakoby przybyli niedawno do Neapolu urzędnicy transwalsey, mieli w Hamburgu wykonać jakieś tajne polecenie — jest fałszywą.

Rzym, 27 października. W kołach watykańskich zapewniają, że wieści o zwołaniu soboru powszechnego w r. 1901, są całkiem bezpodstawne.

„Zde“.

Berno (mor.), 27 października. Za odezwaniem się podczas zebrania kontrolnego słowem „zde“, zamiast „hier“, skazano w miejscowości Waloszyce dwóch rezerwistów na dwu, względnie pięciodniowy areszt, a w Bisenz odstawiono jednego rezerwistę do sądu wojkowego.

Powódź.

Berdjańsk (nad morzem Azowskim), 27 października. Wczoraj rano spadła tu ulewa, połączona z burzą i nagłą powodzią. Woda zalała nadbrzeżne części miasta, wyrządzając wielkie szkody. Są także straty w ludziach.

Stan powietrza.

Wiedeń, 27 października. Z różnych miejscowości donoszą o opadach. W okolicy Lewiny sroży się silny *Sirocco*. Z obszarów kolei państwowych donoszą: Przemysł 1:5 prawie pogodnie, Tarnów 1 spokojnie i mgła, Czerniorea 3:2 pochmurno. Stacja meteorologiczna zapowiada na następne dni: przeważnie mgła wilgotna i chłodno.

Wiedeń, 27 października. Ks. Mikołaj Wirtemberski przybył tu wczoraj wieczorem z Stuttgartu, powitany na dworcu przez arcyks. Ottona w imieniu cesarza.

Wiedeń, 27 października. W dniu 21 listopada odsłonięty będzie tu w obecności cesarza pomnik Goethego.

Berlin, 27 października. Banknoty astryackie 84-95. Spirytus 48-80.

Paryż, 27 października. Trzyprocentowa renta 100-12. Mąka 25-65.

Hamburg, 27 październ. Kawa Rio loco ordyn. 37— do 38—, prawdziwa ordyn. 39— do 40—, dobra 41— do 43—, Santos Good na maj 38-25, na październ. 39—, na grudzień 39-25, na marzec —.

Havre, 27 października. Kawa Santos Good Avenue na październik 45-75, na luty 46—.

Zgromadzenie akcyonaryuszów

fabryki sanockiej.

Wczoraj o godzinie 5 wieczorem odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcyonaryuszów fabryki wagonów i maszyn w Sanoku. Zagaił je Tadeusz hr. Dzieduszycki i zaznaczywszy w swem przemówieniu, że główną przyczyną braku zysku w r. z. były niepomysłne konjunktury na targach przerabianych przez fabrykę surowców, tudzież pewne rozluźnienie w administracji, spowodowane zmianą dyrekcji, powołał na skrutatorów pp. Jana Gnońskiego i dra Goldhammera, a na sekretarza dra Marcelego Panetha.

Z porządku dziennego, zabrał głos następnie bar. Romaszkan, który odczytał sprawozdanie Rady zawiadowczej za rok ubiegły, zakończywszy je opinią tejże Rady, aby funduszu rezerwowego, wynoszącego 85.178 koron odpisać 63.463 koron na podwyższenie dywidendy do 5 proc.

Z powodu nieobecności członków komitetu rewizyjnego, odczytał sprawozdanie tegoż komitetu sekretarz zgromadzenia dr. Paneth. Kończyło się ono wnioskiem, aby Radzie zawiadowczej udzielić absolutorium z czynności i rachunków i aby dywidendy w tym roku nie wypłacać.

Następnie przewodniczący otworzył dyskusję nad oboma sprawozdaniami i postawionymi przez sprawozdawców wnioskami. Głos zabrał prof. dr. Ochenski, domagając się najprzód wyjaśnienia niektórych pozycji w bilansie, którego obszernie omówienie znajdują czytelnicy nasi we wczorajszym poranym numerze *Słowa Polskiego*. Chodziło mianowicie o znaczenie pozycji „koszta robocizny i produkcji“, tudzież o wysokość trzech pozycji z wydatków, odnoszących się do wewnętrznej gospodarki fabrycznej, jak utrzymanie realności, inwentarza żywego itp.

W odpowiedzi na to wyjaśnił hr. Romaszkan, że pozycję „koszta robocizny i produkcji“ objęły obok samej robocizny także koszty frachtów, zużytych w fabryce materiałów i t. p. Co się tyczy trzech innych pozycji, to wydatki niemi objęte, wynosiły rzeczywiście tyle, ile w bilansie uwidoczniło.

Po tym formalnym rzec można wstępnie, zainteresował prof. Ochenski w sprawach już znacznie ważniejszych. Chodziło mu mianowicie o wzrost kosztów administracji, który pozostaje w sprzeczności z równoczesną obniżką zysków, tudzież o pewną niejasność, zawierającą się w słowach hr. Dzieduszyckiego, że „rozluźnienie administracji, spowodowane zmianą dyrekcji“ było jedną z ważniejszych przyczyn obniżenia się dochodów fabryki.

W pierwszym wypadku interpelant znajduje, że wzrost kosztów administracji mógłby usprawiedliwić tylko wzrost zysków, bo wówczas stanowiłby ten ostatni *premisę* do wniosku, że administracja była ruchliwszą, a więc droższą. Skoro jednak ten zysk zmalał zamiast urosnąć, to dyskusja nad podrożeniem administracji nie może być wyczerpaną. Co się zaś tyczy „rozluźnienia administracji“, to podana jako powód tego ostatniego zmiana dyrekcji nie może także interpelanta zadowolić.

W odpowiedzi na tę drugą interpelację zastrzegł się hr. Dzieduszycki, jakoby powiedział, że rozluźnienie administracji było jednym z głównych powodów obniżenia dochodów. W szeregu bowiem tych powodów istnieje ono tylko jako czynnik, nawet nie równorzędny z innymi. Że zaś zmiana dyrekcji była rzeczywiście powodem pewnego rozluźnienia, to jest to faktem, do którego stwierdzenia odpowiadający się ograniczył.

W sprawie wzrostu kosztów administracji, szczególnie zaś marek prezencyjnych i rozmaitych kosztów podróży, przemówił obszerniej dyrektor dr. Zgórski, wykazując, że fabryka znajduje się obecnie w stadium rozszerzania zakresu swojej produkcji.

W ubiegłym roku podjęto się mianowicie dostawy rur wodociągowych, zaczęto budować wozy kolei elektrycznej, a nawet wprowadzić więcej z poczucia obowiązku patriotycznego, aniżeli ze względu na zyski, przyjęto zamówienie na konstrukcję żelazne do nowego teatru we Lwowie. Wykonanie wszystkich tych zamówień wymagało długich i kosztownych studiów przedwstępnych. Musiano inżynierów wysłać do innych fabryk i w ogóle zdobywać doświadczenie, które — jak wiadomo — kosztuje. Naturalnie, w przyszłości wszystkie te wkłady opłacać się znakomicie, bo fabryka idąc z postępem czasu i wymagań, rozwija się i rozszerza w rozmaitych kierunkach tak, że istnieją wszelkie nadzieje, iż z czasem stanie się ona rzeczywiście „fabryką narodową“, która będzie mogła podobać i zaspokoić wszystkie potrzeby kraju.

Że tak jest, można się przekonać już z cyfr, które z ruchu fabryki w r. b. pozbiętał obecny jej dyrektor p. Misiągiewicz. Samych n. p. towarów wysłała fabryka dotychczas za 1,384.000 zł. Zresztą osoba dyrektora obecnego p. Misiągiewicza, wielkiego znawcy odnośnej gałęzi przemysłu, daje bardzo daleko idące gwarancje, że niedaleka już przyszłość okaże się znacznie różową niż teraźniejszość.

Optymizm jednak dyr. Zgórskiego nie zadowolnił całkowicie prof. Ochenskiego, który uznał wprowadzenie narodowy honor fabryki, ale nie mniej wychodząc z założenia, że jest ona przedewszystkiem instytucją finansową, na którą akcyonariusze włożyli pieniądze, znajduje, że kosztowne podnoszenie

honoru fabryki powinno być dziełem w porozumieniu z tymi akcyonaryuszami i że „studya pedagogiczne“ możnaby właśnie w interesie tych ostatnich rozłożyć na szerszy przeciąg czasu. Forsowność bowiem taka, z jaką prowadzono je w r. z. mogłaby usprawiedliwić jedynie pozytywna podstawa do wniosku, że się w niedalekiej przyszłości opłaci.

Podstawy takiej jednak prof. Ochenski nie widzi. Zresztą wzrost fabryki leży w interesie także ważnej instytucji, jak Bank krajowy, który opiekuje się nią i który ma jakiś pech do instytucji, znajdujących się w tej jego opiece.

Dr. Bronisław Łoziński stwierdza wprawdzie istnienie pewnej „niedyspozycji dytetycznej“ w fabryce, ale nie widzi powodu, aby „chory“ na niedyspozycję pisał — testament“. Nawet przeciwnie — sądzi, że uchwalenie podniesienia dywidendy do 5 procent przyczyni się znacznie do salwowania honoru fabryki i do unicestwienia wszystkich tych zarzutów, które pewna pesymistyczna część prasy przeciw niej wytacza.

Dr. Paneth, dawszy na wstępie wyraz swemu zupełnemu zaufaniu, jakie ma do Rady zawiadowczej, wyraża zdziwienie, że Rada ta nie zrobiła nic, aby odeprzeć mnóstwo zarzutów i podejrzeń, czynionych publicznie, szczególnie w czerwcu i w maju br., zarządowi fabryki i że dotychczas nie wprowadziła akcyj fabryki na giełdę, co by się tylko przyczyniło do podniesienia ich wartości, która obecnie jest zgola niewielką.

Nadto zapytuje interpelant, dlaczego zniżono dyrekcję i co znaczy owo „rozluźnienie“, o którym mówił hr. Dzieduszycki.

Dyr. Zgórski odpowiedział, że zarzutów nie odpięto, ponieważ były bezpodstawne, a o jakiegokolwiek malwersacji w fabryce nie może być mowy, że akcyj nie wprowadzono dotychczas na giełdę z tej prostej przyczyny, iż konjunktury obecne są wielce niepomysłne. Hr. Dzieduszycki zaś oświadczył, że zmiana dyrekcji nastąpiła wskutek podania się do dymisji poprzedniego dyrektora p. Lipińskiego. P. Lipiński ze swej strony odpowiedział na wyraźne pytanie dra Panetha, że do kroku tego zmusiły go względy czysto prywatnej natury.

Na tem dyskusję zamknięto

Wnioski na udzielenie absolutorium Radzie zawiadowczej i odpisanie z funduszu rezerwowego 64.463 kor. celem podniesienia dywidendy do 5 proc. uchwalono, ale niejednogłośnie.

Następnie uchwalono powiększyć liczbę członków Rady zawiadowczej z 13 na 14. Nowym tym członkiem Rady obrano obrano obecnego dyrektora fabryki p. Aleksandra Misiągiewicza, który dziękując za wybór, potwierdził optymistyczne nadzieje dyr. Zgórskiego co do przyszłego rozwoju fabryki i zaznaczył, że *Lehrgehady* już zostały uszczęcone.

Ostatnim punktem porządku dziennego, był wybór komisji rewizyjnej, dokonany przez głosowanie a nie przez aklamację, której sprzeciwił się dr. Paneth, ponieważ żaden z członków komisji dotychczasowej nie zjawił się na zgromadzeniu.

Tę ostatnią okoliczność wyjaśnił bar. Romaszkan, oświadczając, że jeden z członków jest zajęty enkrowni w Czerniowcach, drugi innymi interesami, a trzeci wreszcie leży chory.

Ostatecznie skład komisji rewizyjnej przyjęto ten sam, t. j. wybrano na członków pp. Augusta Gorayskiego, Karola Zenowicza i Stanisława Choloniewskiego, na zastępców zaś pp. Michała Majewskiego i Stefana Kossaka.

Na tem obrady zgromadzenia, w którym reprezentowanych było 2073 akcyj, t. j. 386 głosów, zakończono.

KRONIKA.

Dzisiaj w teatrze: „Pan Jowialski“, komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było + 2° R.

Bawi w naszym mieście znany poeta: Kazimierz Tetmajer.

Rezolucya, uchwalona na ostatniem zgromadzeniu przedwyborczem przeciw reprezentacji miasta, dała powód — oprócz znanej dyskusji w Radzie miejskiej — do poruszenia tej sprawy także w Izbie handlowej i przemysłowej.

Ponieważ wielu radnych miasta zasiada również w Izbie handlowej i przemysłowej, prezydium Izby widziało się spowodowane ze względu na osobę autora rezolucji, urzędnika Izby, dra Adama, wdrożyć odpowiednie kroki, celem zbadania tego faktu.

Zatwierdzenie wyroku. Z Tarnowa telegrafują nam, że sąd tarnowski, jako apelacyjny, zatwierdził wyrok wydany przez sąd w Dębicy za oszczerstwo, popełnione na osobie adw. dr. Holcera przez dra Jabłońskiego.

Sieroca dola. Wczoraj przyprowadzono do policyi ośmioletniego Józia Blyszczyńskiego, sierotę nieposiadającego rodziców, który tałał się zmarznięty i głodny po mieście. Biedny dzieciak opowiadał, iż przez lato pasał bydło u jakiegoś gospodarza w Zimnej Wodzie, który go na zimę odprawił jako niepetrzebnego. Politya oddała biednego dzieciaka komisaryatowi policji II. Lecz co dalej z nim będzie?

SPORT.

W Meranie otwarty został 21 b. m. plac sportowy z torem przeznaczonym na wyścigi cyklowe, konne, sumochodowe itp. Wyścigi cyklowe, konne, piesze i wozowe, jakie się tam w dniu otwarcia odbyły, zgromadziły licznych zawodników i bardzo liczną publiczność.

Sztuczny kauczuk. Kauczuk tak ma w dzisiejszej technice i przemyśle wielorakie zastosowanie, iż produkcja jego przynosi poważne zyski. Nie też dziwnego, iż wynalazcy silą się na znalezienie artykułu, którymby się kauczuk dał zastąpić i co chwila występują z tego rodzaju próbnymi, jak kauczuk kukurudziany itp. Ale tu chodzi raczej o możliwość produkowania sztucznego kauczuku, a próby dokonywane właśnie w tym kierunku w Londynie są podobno na najlepszej drodze.

Cyklistyka.

Wyścig drogowy 30 km. o mistrzostwo Tow. kolarzy wyścigowców odbędzie się w niedzielę 28 b. m. o godzinie 9 rano na gościńcu z Mikołajowa do Stryja. Wyjazd ze Lwowa koleją o godz. 7 m. 1 (czas lwowski) rano. Wyścig ten odbędzie się bez względu na pogodę, a wpisy przyjmuje dziś do godziny 12 w południe p. Tadeusz Gustowicz, ul. Akademicka 12. W razie pogody odbędzie się popołudniu o godz. 1 wyścig ze Stryja do Lwowa (70 km.).

Warszawskie Tow. cyklistów zamierza urządzić w przyszłym roku wielką wystawę sportową, mającą objąć wszelkie gałęzie sportu.

P. K. Kocięcka, która jak wiadomo odbyła podróż z Warszawy do Paryża na rowerze, powróciła ubiegłej soboty koleją do Warszawy. Jako nagrodę za to odważne przedsięwzięcie otrzymała od fabryki „Clement“ (na której marce podróż tę odbyła) piękny rower wyścigowy i takiż tandem.

Pomimo przebytech trudów, czuje się p. Kocięcka najzupełniej zdrową. W przyszłym roku zamierza zrobić również dalszą podróż na południe Europy.

Z Moskwy do Paryża na rowerze wybrał się artysta-malusz Sieriebriannikow. Przed kilku dniami przejechał przez Warszawę.

Pożar w fabryce kół „Adler“ w Frankfurtzie zniszczył tylko oddział, w którym wyrabiano celulozowe pudła łańcuchowe. Wiadomość podana przez niektóre dzienniki, jakoby pożar zniszczył kilka tysięcy gotowych kół, nie jest prawdziwą.

Wyścigi z ostatniej niedzieli. L w ó w: Ostatnie w tym sezonie wyścigi nie wielkim cieszyły się szczęściem. Zimno i pokropujący deszcz odstraszyły publiczność, zebrała się przeto dość nielicznie. Muzyka nie dopisała, albowiem musiała z wyższego nakazu gdzieindziej stać. Wyścigi i inne zawody odbyły się mimo tego według programu. W wyścigu na rowerach na milę angielską (1609 m.) przybywają Oniewicz Leon 1, Lewicki 2, Gliński 3.

W wyścigu pieszym na 400 m. przybył pierwszy p. Horodyski. W wyścigu 4.000 m. na rowerach, otwartym dla członków „Sokoła“, przybyli Czupiniński 1, Dybuś 2, Mękol 3. W wyścigu z przeszkodami na 2.000 m. przybyli Düll 1, Lewicki 2, Lang 3. W biegu pieszym z przeszkodami startowało 6 zawodników, a przybyli do mety Horodyski 1, Cerkiewicz 2.

Następnie młodzież IV-gimnazjum rozegrała poprawnie partję footballu (z kapitanami Horodyskim z jednej a Cerkiewiczem z drugiej strony), której publiczność z wielkim śledziła zajęciem. Omnium-handicap na 2.000 m. zgromadził 3 rowery, 2 dwójki i 1 trojak; Lewicki (80) 1, o grubość gumy dwójka Oniewicz Leon i Wróblewski (0) 2, Düll (100) 3. Wyścig dwójek L. Oniewicz — Wróblewski 1, Gliński — K. Oniewicz 2, Lewicki — Düll 3.

Paryż — Auteuil: Match 20 km. między Jacquelinem a Mc Farlandem, na który mimo słońca przybyło przeszło 5.000 ciekawych widzów, był widowiskiem skandalicznych scen. Mc Farland nie chciał startować, ponieważ tor był po deszczu mokry. Dyrekcja, nie chcąc się zgodzić na odłożenie matchu — oświadcza publiczności, iż wobec tego Jacquelin sum będzie jechał, przeciwnie czemu odezwany się protest. Tymczasem Jacquelin nie może jechać, bo mu znów prowadzący go tandem odmawia służby. Publiczność zaczyna się cisnąć na tor i możeby przyszło do złychowania Mc Farlanda, gdyby się był zawczasu nie schował. Mszcząc się za zawód, zaczyna publiczność gruchotać krzesła, baryery i co jej wpadnie pod rękę, a uspokoiła się dopiero wówczas, kiedy dyrekcja przyrzeka zwrócić ceny wstępu.

Ze stanowiska sportowego nie można Mc Farlandowi robić zarzutu, jeżeli nie chciał jechać po mokrym torze. On zresztą wzywał zaraz Jacquelina na match z obopólnym wkładem 1.000 do 5.000 fr., który ma być złożony w redakcyi *Vela*.

Turyń: Wyścig międzynarodowy: Tommaselli 1, Momo 2, Heller 3. Dwójki: Tommaselli - Momo 1, Bixio - Ferrari 2, Herty - Kudela 3.

Rekord godziny znów pobity 22 b. m. przez Stinsona na torze w Brocktonie (Ameryka). Przestrzeń ujechana w godzinie wynosi 64.099 km. Dotychczasowy rekord 63.799 był od 3 czerwca b. r. w posiadaniu Bauge'a (Francya).

220.000 koron wynosi suma wygranych nagród pieniężnych przez dziewięciu najlepszych amerykańskich wyścigowców. Wygrane Nelsona wynoszą 46.445 koron.

W Odesie zdobył Arend w niedzielę 14 b. m. wielką nagrodę przeciw Utoezkinowi, Mündnerowi i

i Chochnikowowi. Wyścig międzynarodowy na jedną wiorstę zdobył Mündner przed Arendem i Keldersem.

Hygiena jazdy na kole. Dr. Turner, który od lat kilkunastu zajmuje się pilnie badaniem skutków jazdy na kole i zasila prasę sportową swymi cennymi artykułami, ogłosił w ostatnich czasach w organie angielskiego Touring-Clubu dłuższą pracę o higienie jazdy na kole, którą reasumuje w następujący sposób:

1. Dla każdego zdrowego człowieka jest jazda na kole zbawiennym fizycznym ćwiczeniem.

2. Dziecko powinno mniej więcej w 7 roku życia zacząć jeździć na kole, człowiek stary, dopóki tylko może.

3. Jazdę na kole zalecić należy jak najgoręcej tak mężczyznom jak i damom.

4. Dyeta cyklisty niechaj pozostanie taką, do jakiej jest przyzwyczajony. Ubranie nie ciasne i zastosowane do pory roku. Bezpośrednio na ciele najlepiej ubrać wełnę.

5. Początkujący niechaj się miarkuje pod względem szybkości, jazd dalekich i pod górę. Ćwiczenie. Szybkość i wytrwałość przyjdą z czasem same.

6. Wielka zaleta jazdy na kole, jako ćwiczenia fizycznego, polega na tem, że maszyna dźwiga ciało człowieka i nie przeszkadza mu w ruchach.

7. Przy chorobach organicznych wartość jazdy na kole, jako środka łagodzącego lub leczniczego, nie jest wielką, natomiast przy zaburzeniach wewnątrznych i chorobach nieorganicznych można za pomocą jazdy na kole pod okiem doświadczonego lekarza, znakomite osiągnąć skutki.

8. Niewytrenowany jeździec nie powinien stawać do wyścigów; niechaj też nikt, kto nie jest zupełnie zdrow, nie próbuje się trenować.

Samochody.

Za przykładem Warszawy mają być zaprowadzone i w Łodzi samochody do przewozu osób. Na razie kursowca mają cztery wozy.

Konkurencja w zużyciu benzyny rozpisana została przez redakcyę nowo powstałego w Paryżu pisma sportowego *Auto-Velo* na 8 listopada. Chodzi tu będzie o to, jaką ilość benzyny zużyje każda kategoria samochodów na kilometr drogi. Minimalną szybkość oznaczono na 15 km., maksymalną na 30 km. w godzinie. Samochody podzielono na 6 kategorii według wagi, z których najcięższe (ponad 1.000 kg.) otrzymają zapas 20 litrów benzyny, najlżejsze zaś (motocykle niżej 250 kg.) wagi 6 litrów. Napelnianie rezerwuarów odbędzie się pod ścisłą kontrolą, a każdemu pojazdowi przydany będzie komisarz.

Król Leopold belgijski wstąpił w szeregi automobilistów.

Waldeck-Rousseau, francuski prezydent ministrów, pobiera lekce kierowania samochodem. Instrukctorem jego jest prezydent francuskiego Motoclubu p. Serpollet.

Wyścig z Drezna do Lipska, 105 km., urządzony 19 z. m. z okazji otwarcia dorocznego jarmarku kolarskiego i samochodowego w Lipsku, odbył się w ulewnym deszczu. W dziale motocykli zdobył pierwsze miejsce Cudell i Sp. z Akwizgramu w 2 g. 59 m. 27 s.; z powozików Kirchheim z Eisenach w 2 g. 47 m. 30 s.; z powozów turystycznych Schaller z Berlina (Pauhard & Levassor) 3 g. 9 m. 46 s.; z wozów ciężarowych Dietrich i Sp. z Niederbronn (Bollée) robiąc 21 km. w 58 m. 14 s.

Sporty zimowe.

Z sportów zimowych zyskało u nas dotychczas popularność tylko łyżwiarstwo, podczas gdy inne zimowe sporty mało są u nas wogóle znane. A przecież do bardzo pięknych sportów i bardzo już za granicą popularnych należy jazda na nartach (ski) przeznaczonych na płaszczyny śniegowej i jazda saneczkami wyścigowymi (Rennwolf) przeznaczonymi na ujeżdżone do sannej drogi. Tak jeden, jak drugi z tych sportów jest wcale łatwym do nauczenia się i daje znakomity ruch fizyczny, a te mu wielkie zalety, że na nartach bujać można po szerokiej płaszczynie śniegowej, na saneczkach zaś posuwać się z znaczną szybkością po wszelkich ujeżdżonych drogach. O ile wiemy, mają już te oba sporty u nas pewną liczbę zwolenników, jest więc nadzieja, że i te sporty zaczną u nas powoli wchodzić w życie.

Mistrzostwa austriackiego związku łyżwiarzkiego odbędą się w tym sezonie we Lwowie dnia 3 lutego 1901.

Międzynarodowy związek łyżwiarzki wyznaczył już kluby i towarzystwa, którym przypadnie w tym roku urządzenie mistrzostw światowych i europejskich w jeździe sztucznej i szybkiej.

Mistrzostwo europejskie w jeździe sztucznej urządza klub łyżwiarzki „Training“ we Wiedniu (13 stycznia). Mistrzostwo światowe w jeździe sztucznej poruczone zostało „National Skating Association of Great Britain“ w Londynie (termin jeszcze nie oznaczony). Mistrzostwo europejskie w jeździe szybkiej poruczone jednemu z dwóch klubów w Trondhjem (prawdopodobnie 25 lutego). Mistrzostwo światowe w jeździe szybkiej odbędzie się w Sztokholmie, urządzone przez Stockholms Allmänna Skidskiklub.

Piąte austr. „Ski-Derby“ międzynarodowe zawody w skoku na nartach odbędą się 25 i 26 grudnia w Pötzeinsdorf, a na 2 stycznia 1901 wyznaczone są wyścigi na Semmeringu.

Piłka nożna.

Gra w piłkę nożną zaczyna przecie budzić i u nas zajęcie, a świadczy o tem naprężona uwaga, z jaką się nasza publiczność przyglądała partyi, rozegranej ubiegłej niedzieli przez młodzież IV-gimnazjum na torze Lwowskiego Klubu Cyklistów.

Mistrzostwo czeskie w grze w football zdobyła drużyna A klubu sportowego „Slavia“ przeciw drużynie B tego samego klubu 9:0.

Challenge Cup-match rozegrał się 21 bm. w Pradze między „Slavią“ a „Vinohradami“, a zwyciężyła „Slavia“ 13:1. Ciąg dalszy odbędzie się we Wiedniu, poczem zwycięzca w matchu wiedeńskim drużyna stanie do walki z „Slavią“.

Match praskiego niem. klubu footballowego z berlińskim klubem „Victoria“ rozegrany 21 bm. nie został rozstrzygnięty (3:3).

Ważniejsze matche wiedeńskie z ostatniej niedzieli: Match Athleticsportelabu przeciw Cricketerom o puchar *N. W. Tagbl.* przerwany został wskutek zmroku z wynikiem 3:0 na korzyść pierwszego. Drużyna Athleticsportelabu jest ze sobą znakomicie zgrana, postępuje konsekwentnie i z planem, a szczególnie napastliwie, wspierani znakomicie przez pośrednich, poruszają się niezrównanie; dawny egoizm ustąpił miejsca wspólnemu działaniu. Brak zgrania się zdradzali Cricketerzy, to też mimo bardzo dobrej gry kilku, nie zdołali zrobić ani jednej bramki.

I. Vienna Football-Club zwycięża przeciw Budap. Torna-Club 2:0.

Szermierka.

Poule assaut na palasze Lwowskiego klubu szermierzy odbędzie się jutro w niedzielę w sali szkoły realnej, przy ul. Kamiennej, o godz. 6 wieczór. Bilety do nabycia w lokalu klubu przy ul. Akademickiej 23, wieczorem zaś przy kasie.

Z Wiener Neustadt. Dotychczasowi dwaj nauceyciele szermierki, a to kapitan Gustaw Ristow, autor znakomitego dzieła „Die moderne Fechtkunst“ i por. Rudolf Sigmund ustępują ze swoich stanowisk, a miejsce ich zajmą por. 11 bat. strzel. Zdzisław Junosza Żalucki i por. 12 pułku huzarów Antoni Gregurich, obaj dobrze znani w lwowskich kołach szermierzy. Jest wszelka nadzieja, że owi dwaj nowi nauceyciele odpowiedzą w zupełności swemu zadaniu i utrzymają nadal sławę owej wyższej szkoły szermierki, która w ciągu pięciu lat ostatnich pod kierunkiem pułkownika Czajkowskiego, zasłynęła jako jedna z pierwszych na świecie. **Zjazd** niem. i austr. związków szermierzy odbędzie się 25 listopada w Berlinie.

Atletyka.

Paweł Pons francuski atleta, który brał udział w ostatnim wielkim turnieju atletycznym we Wiedniu, został obecnie pod bardzo korzystnymi warunkami zaangażowany na kilka miesięcy do Ameryki.

Zapasy siłackie międzynarodowe rozpoczynają się 5 listopada w Paryżu.

Sport konny.

Wyścigi freudenawskie z dnia 18 b. m. obfite były w smutne wypadki. Zaraz w pierwszym biegu z przeszkodami (2400 m.) padł pod jeźdźcem p. Zaugenem z Krakowa koń (Lutje) i złamał nogę. Pao Zaugen dostał się pod konia i przygnięciony przez niego omdlał. Dopiero po dłuższej chwili zdołano go wyciągnąć z pod konia i przyprowadzić do przytomności. Skonstatowano u niego głęboką ranę w języku i zdartą skórę w kilku miejscach na twarzy, a nadto jest obawa lekkiego wstrząśnienia mózgu. W wyścigu tym przybył do mety Mautnera 3 l. ęgu. og. Sherman. W przedostatnim wyścigu podobny wypadek jak Zaugenowi zdarzył się porucznikowi Manhardtowi, który przy braniu przeszkody upadł z koniem (Stendy) i również dłuższy czas leżał nieprzytomny. W tym samym biegu przewrócił się także koń (Osiris) z porucznikiem Csizszarem, ale jeździec wyszedł stosunkowo szczęśliwie, bo tylko z kilkoma kontuzjami na twarzy.

Nagrodę kahleuberską (20.000, 4.000 i 2.000 k.) 3200 m. z przeszkodami, rozegraną 20 bm. zdobyli rotm. Michistettera 4 l. kaszt. kl. Cecelie (Stinn) 1: stada Szaszberecka 3 l. kaszt. kl. Da komut sie (F. Hesp.) 2, ks. Auesperga 4 l. ęgu og. Pharao 3, Lederrera 4 l. kaszt og. Timar 4.

W dalszym ciągu tych wyścigów rozegraną została 21 bm. nagroda Austrii (80.000, 8000 i 3000 k.) 1.300 m., którą zdobyli Numanna 4 l. gn. kl. Namouna II 62 kg. (Ibbett) 1, Br. Harkanyiego 2 l. gn. og. Marathon 51 kg. (Huxtable) 2, Wienera 2 l. b. kl. Kamorosau 49½ (Stack) 3, ks. Hohenlohego 2 l. gn. kl. Zuleika 53 kg. (Warne) 4.

Dyrektorem Jockeyklubu we Wiedniu w miejsce ks. Auesperga wybrany został ks. Aleksander Solms-Braunfels.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 27 października. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 652-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 648 —, Akcje anglo-banku 269 —, Akcje Unionbanku 529 —, Akcje Länderbanku 408 —, Akcje Bankvereinu 457 —, Akcje Bodencredit 853 —, Akcje Gal. Banku hipotecznego 590 —, Akcje kolei państwowych 652 —, Akcje kolei południowych 105 —, Akcje Tramway A. 259 —, B. 251 —, Akcje kolei Elbethal 484 50, Akcje kolei pola. 60-90, Akcje kolei czeru. 524 — Akcje Alpinu 407 —, Akcje Rima Muranyi 498 —, Akcje Prag. Towarzystwa zel. 1690 —, Akcje Fabryki broni —, Akcje tureckie tytoniowe 288 —, Oblig. węg. ind.

90-90, Renta najowa 96-85, Anstr. Renta koronowa 97-75, Weg. Renta koronowa 90-05, 56 1/2 Listy Tow. kred. ziem 90-35, 4 proc. listy Banku kraj. 92-1, 4 1/2 proc. Banku kraj. 98-50, 4 proc. listy Banku hip. 89-50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-50, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 94-75, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 90-4, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87-75, Losy tureckie 103-50, Macki 117-72, Ruble 254-50.

Uspokojenie: Pokrycia w Montanach i silniejszy Berlin wywołały lepszą tendencję.

Berlin, 27 października. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 204-40, Staatsbahn 138-90, Disconto Comandit 172-50, Berlin. Tow. handl. 144-50, Laura 198-75, Hoehmer 179-50, Kolej półn. wschodno pruska 87-80, Ruble za gotówkę 216-60, Kolej półn. wschodno pruska 87-80, Ruble za gotówkę 216-60, Kolej Meridional 130-20, Losy tureckie 107-25, Renta włoska 94-50, Harpener kopalnie węgla 177-75, Kolej Marienburg-Mławka 69-10, Konsolidation 327-50, Lombardy 24-60, Kolej Henry 108-40, Niemiecki bank narodowy 129-75, Kanada Profered 36-20, Akcje żegluga hamburskiej 122-50.

Budapeszt, 27 października. Wczoraj. giełd. Anstr. kred. 60-50, Weg. bank kred. 64-8, Weg. bank eskontowy 425, Weg. bank hipoteczny 423, Weg. renta koronowa 90-20, Rimmurancie 498, Weg. 4-proc. renta 94-50, Weg. bank dla przem. i handlu 158, Staatsbahn 150-50, Kolej uliczne 583, Weg. bank esk. 60, Weg. pożycz. premialna 103-50, Anstr. renta koronowa 97-15, Elektr. kol. uliczne 271, Ganz & Co. 31-40, Salgotarjane 616, Anstr. złota renta 95, Akcje elektr. 237.

Uspokojenie silne.

Frankfurt, 27 października. Wczoraj. giełd. wieczorna Kredyty 203, Staatsbahn 138, Lombardy 24-70, Alpin 201, Anstryacka renta papirusowa 96-55, Anstr. srebrna renta 96-15, Anstr. złota renta 97-10, Węgierska złota renta 95-80, Unionbanki, Akcje elektr. 124, Kolej półn.-zach. 113.

Uspokojenie silne.

Paryż, 27 października. Wczoraj. giełd. Cred. foncier 4 proc. pożyczka ranniska 1896 r., Grecja pożyczka 192-50, proc. hiszpańskie Esteriades 67-97.

Uspokojenie niecłowne.

Berlin 27 października. Wczoraj. giełd. wieczorna Kredyty 204-40, Staatsbahn 138-90, Lombardy 24-60, Ros. banknoty (ult.) 216-60, Disconto Comandit 172-50.

Uspokojenie silne.

Hamburg, 27 października. Wczoraj. giełd. wieczorna Kredyty 204-40, Lombardy 24-50, Staatsbahn 138-50, Anstr. złota renta 97-50, Węgierska złota renta 95-50, Srebro 88 1/2, Platino 88-90, Żółtano. Srebrna renta 95-90, Włoskie 94-50, Losy z. 60 r. 131-75.

Uspokojenie silne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 27 października. Pszenica na październik 7-28 do 7-30, pszenica na kwiecień 7-83 do 7-84, żyto na październik 5-60 do 5-61, żyto na kwiecień 7-36 do 7-37, owies na październik 5-60 do 5-61, na kwiecień 5-64 do 5-65, kukurydza na październik 0- do 0-, na maj 1901 r. 5-06 do 5-08.

Wiedeń, 27 październ. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę 8-06, żyto na wiosnę 7-71, żyto na jesień 7-50 do 7-55, kukurydza na wrzesień-październik 6-45 do 6-50. Spokojnie.

Wypowiedziano na dostawę 3500 centn. metr. owsa.

Wiedeń, 27 październ. Cukier (stały) 25-.

Nafta galicyjska niezmięciona, Spirytus 43-.

Praga, 27 październ. Cukier K. 25- do

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Kossowski.

Drobne ogłoszenia.

Dr. Wallach, specjalista chorób żołądka nerki i pęcherza wykonuje chemiczno-mikroskopijne badania treści tychże organów w godz. 9-10 3-4 przy ul. Teatralnej 23 (w gmachu hr. Skarbka). 5118

Drzewo opałowe suche i dobrej miury, poleca CHAJES, Kopornika 5, (mieszkanie) i Pełczyńska 3 (skład obok ślizgawki). 4826

MAŁODRY i MATERACE najtaniej do nabycia w specjalnej pracowni poświęconej Józefu Schusterowi Lwów Kopornika 5. 4905

80 morgów zębów pięknego, zwartej, gonnego lasu jodłowego blisko stacyi kolejowej w zachodniej Galicyi są do sprzedania bez pośredników. Warunek złożenie całej ceny kupna z góry, gdyż wtenczas dopiero będzie kupcowi las oddany. Bliższa wiadomość pod adresem Ludwika z Hrubców Zamoyckich Rozwadowska poczta Tuchów 5086

Prosimy żądać prospektów dotyczących się losów na raty. Kantor wymiany Wiktor CHAJES i Sp. - Lwów, ulica Sykstuska 8. 5098

Do wynajęcia przy ul. Kurkowej 14 od 1 listopada 4 pokoje, łazienka, weranda, ogród, 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój z kuchnią. 5704

Trzy pomieszczenia po trzy pokoje z kuchniami i przedpokojami zaraz do wynajęcia przy ulicy Trzeciego Maja 5. 5724

Wianki, bukiety i inne wspaniałe ozdoby salonów w obzernym wyborze tanio. Stachiewicz, Lwów, ulica Teatralna 8. Wysyłki odwrotnie. 5753

Wanna pisząca na maszynie szuka miejsca w biurze lub kantorze. Zgłoszenia pod B. F. do Słowa Polskiego. 5818

Niemka z najlepszymi świadectwami udziela lekcyjne także uczniom szkół średnich. Oferty „Leuberg“ 29. Główna poczta p-r. 5820

W listopadzie trzy ciągnięcia W roku 10 ciągnięć. Prawo gry po złożeniu pierwszej raty, do której prosimy dołączyć 2 korony na czeki, podatek i stempel. Koszta inne wykluczone Los Włoski Czer. krzyża, węgierski „Jozsef“, 3% Gewinnschein L. Em. Raty po 4 kor. miesięcznie. Cena za gotówkę kor. 63 a na raty kor. 71 Kantor wymiany Wiktor Chajes i Sp. - Lwów, Sykstuska 8. 5730

Zarząd dóbr Państwa Konty w Jasionowie, p. Podhorce koło Złoczowa, poszukuje gorzelnika na b. kamp. Podaniu nieuwzględnione bez odpowiedzi, odpisów świadectw nie zwraca się. 5836

Wysownik techniczny, biegły w szczegółach i kosztorysach, z kilkuletnią praktyką budowlaną, znajdzie stałe zajęcie u budowniczego we Lwowie. Płaca stosownie do uzdolnienia od 120-250 kor. miesięcznie. Zgłoszenia z podaniem referencyi, nadsyłać pod „M. J.“ do biura gazety Olszewskiego, Lwów. 5844

Edulion ze zwierzyny i drożdżia przewyborny po 5, 6, 7-50 i 10 zlr. dla chorych. Paszlet z gęsi w trójkąt jak strasburgski po 1-50. funtowa puszcza z truflami 2 zlr. KOCE na konie, własnego wyrobu 6 metrów obwodu, w pasy białe lub pasowe z czarnym po 6-50 zlr. za sztukę. Zarząd Dworu Łupszyn, Brzezany. 5853

Do sprzedania realność z ogrodem, dobre położenie, piękny widok. Bliższa wiadomość w Administr. „Słowa“. 5439

2000 flaszek na wino, portor, setkami sprzedam. Dozorca domu Podolskiego 9. 5876

Ważne sprawy dla Pań wieki i stanu załatwia pod najściślejszą dyskrecją i gwarancją powna pani „Zacisze“ poste rest. Lwów. 5877.

Fortepiany, pianina, cytry kupuje skład fortepianów. Żulińskiego 6 parter. Kalinowski. 5878

Nauczycielka zdolna, która podjęłaby się przygotować 4 uczennice do egzaminów, a to: 2 do egzaminu z I roku Seminarium, jedną z VII klasy wydziałowej i jedną z III klasy normalnej - znajdzie zaraz posadę prywatną. Zgłoszenia pod: Wyszyski, Rudniki, poczta Mościska

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W Sobotę d. 27 października 1900 r.

Pan Jowialski

komedya w 4 aktach Al hr. FREDRY.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

COLOSSEM THORNA

Codzień przedstawieni. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 5694

Majątek ziemski w Zachodniej Galicyi, 4 km. od miasta powiatowego i stacyi kolei, w ładnej okolicy położony, 300 marg. bardzo dobrej gleby obejmujący, czysty dochód przeszło 9000 koron, budynki w dobrym stanie, pod dobrymi warunkami do sprzedania. Bliższe szczegóły poda kancelarya adw. Gustawa Kadena w Krakowie, Kolejowa 12. 5804

Śmierć myszom polnymi By uniknąć klęski zeszłorocznej, należy już obecnie tępić myszy polne. Najniezawodniejszym i nieprześcignionym środkiem ku temu, jest

zatrute zboże

wyrobu Józefa Aichmüllera, aptekarza w Stryju. Setki uznają każdej chwili do przejrzenia. Cena 1 kg. i kor. 60 hal., przy odnieszce po nad 10 kg. o 20 h., po nad 25 kg. o 40 h. na jednym kigr. taniej. Cena stosownego przyrządu do rozsypywania zboża zatrutego do nor i dziur mysich po 4 kor. - Do zamówienia należy dołączyć zezwolenie ek. Starostwa na pobór tej trucizny.

LWOWSKI AKCYJNY ZAKŁAD ZASTAWNICZY

Karola Ludwika I. 3, I. piętro Udziela pożyczki na zastawę: Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle. Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki. 1018 Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

Fuz wyszedł KALENDARZ „SŁOWA POLSKIEGO“ OPRAWNY W PŁÓTNO Cena 1 kor. 20 h. - Z przesyłką pocztową 1 kor. 40 h. - Za zaliczką się nie wysyła.

Table with financial data: Kurs giełdy wiedeńskiej, Kursy wszelkich akcyj i różnych losów, Ogólny dług państwa, Dług państwa krajów w Radzie państwa, Obligacje kolejowe, Obligacje przewoźnictwa (kolejowe).

Table with financial data: Dług państwa krajów korony węgierskiej, Inne publiczne pożyczki, Listy zastawne, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with financial data: Kursy losy, Akcje przedsiębiorstw transportowych, Akcje banków (za ostatki).

Table with financial data: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, W a l u t y, Berlin, dnia 26 października, Warszawa, dnia 26 października, Petersburg, dnia 26 października.